



### ODKRYCIE „KOMEDII”

Za wydarzenie teatralne w skali ogólnopolskiej trzeba uznać „Komedię” wystawioną po raz pierwszy 22 stycznia br. w Państwowych Teatrach Dramatycznych we Wrocławiu „Komedja” to — wiadomy dotąd najwyżej nielicznym fachowcom — utwór sceniczny Apolla Nalecz-Korzeniowskiego, mało znanego polskiego poety, ojca wielkiego angielskiego pisarza Józefa Conrada Korzeniowskiego. Ogłoszona drukiem w 1854 r. stanowi — rewelacyjne dla nas dziś na tle ówczesnej literatury — oskarżenie ustroju, krytyczną ocenę klasy szlacheckiej i rodzącego się kapitalizmu, ich „wartości” społecznej i moralnej. Sztuka nawiązując wyraźnie do klasycznego gribojedowskiego „Mądremu biada” antycypuje już jednak główne elementy mieszczańskiego realizmu krytycznego twórców późniejszych: Perzyńskiego czy Zapolskiej, a nawet — dalej idąc od tamtych — zawiera nieśmiałą próbkę konstrukcji „bohatera pozytywnego”. Błędy artystyczne tej sztuki wyretuszowały opracowanie dramaturgiczne i reżyseria Marii Wiercińskiej, która potrafiła tak „odkurzyć” ten zarzucony w lamusie literatury grządek, że zabłysnął całą świeżością staroświeckiego trocheu i prymitywnego, ale ogromnie czystego i giętkiego

kiego wiersza, potrafiła wydobyć całą, jakże finezyjną psychologię tkankę utworu: miłość osaczonej przez intrygantów szlachetnej pańienki i nienawiść zaszczutego przez nędzę i zależność sługi. W tej ostatniej postaci (sekretarza) Stanisław Bugajski osiągnął szczyty ekspresji aktorskiej, demonizując nieomal swą postać przy całkowitym jednak realistycznym uprawdopodobnieniu psychologicznym. Pełnię sukcesu aktorskiego odniósł również



Fot. Z. Mozer

### *B. Jakubowska i Z. Niewczas*

Igor Przegrodzki prowadzący groteskę postaci Dudkiewicza po bardzo szlachetnej, bynajmniej nie pogrubiłonej linii oraz Zbigniew Niewczas wzruszający młodzieńczą szczerością uczuciową poeta Henryk. Przedstawienie — w dekoracjach i kostiumach Jadwigi Przeradzkiej — było pięknym przykładem prawdziwie realistycznego spojrzenia, nie zasadzającego się na dokładności przypadkowych szczegółów, ale na nastroju i stylu całości.

Vogl.